



NASZEGO POWIĘSZENIEGO  
AM DZISIAJ...

# SOLIDARNOŚĆ ZIEMI ŁÓDZKIEJ

Rok II, Nr 30(43)

Akcja protestacyjna w Łodzi została zgodnie z decyzją Zarządu Regionalnego zawieszona. Przyniosła ona w chwili obecnej wyraźną poprawę sytuacji żywnościowej w naszym mieście - to jest nasz sukces. Chcemy wierzyć, że...  
Stefan Niesiołowski

TAJNE  
LUCY 1905

**UZUPEŁNIENIE** **TAJNE**

**MELDUNEK OPERACYJNY**

Treść informacji

Wypełnia Wydział I Departamentu III.

WYDZIAŁ III "A" KWMO W ŁÓDZI

"RYNEK"

Imię i nazwisko: **GAŁECKI Tadeusz** identyfikator

001588/76

LD2C00

030981

dn. m-c rok

LD035418

290353

03019



## Marsz głodowy w Łodzi 30 lipca 1981 r.



**INSTYTUT  
PAMIĘCI  
NARODOWEJ**  
Oddział w Łodzi

Projekt graficzny, skład i łamanie  
Sebastian Kokoszewski

Redakcja i korekta  
Grażyna Waluga

Zdjęcia  
Marek Widerkiewicz (MW)

Materiał ikonograficzny zawarty w publikacji pochodzi ze zbiorów  
Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu  
Oddział w Łodzi (AIPN Łd) oraz Związkowego Ośrodka Dokumentacji przy Zarządzie  
Regionu Ziemia Łódzka NSZZ „Solidarność” (ZOD)

Druk  
WIST Sp. z o.o.  
ul. Gdańska 126  
90-520 Łódź

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Łodzi, 2021

Zapraszamy:  
[www.ipn.gov.pl](http://www.ipn.gov.pl)  
[www.ipn.poczytaj.pl](http://www.ipn.poczytaj.pl)

Sebastian Pilarski

Marsz głodowy w Łodzi

30 lipca 1981 r.



(AIPN Łd)



(AIPN Łd)



(AIPN Łd)

Marsz głodowy zorganizowany 30 lipca 1981 r. w Łodzi przez Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej na trwałe zapisał się w pamięci mieszkańców miasta. Był to największy masowy protest zorganizowany w Polsce po sierpniu 1980 r. Decyzja o przeprowadzeniu akcji sprowokowana została dramatycznym stanem zaopatrzenia sklepów w podstawowe produkty

spożywcze. W sytuacji, gdy widmo głodu stało się realne, komunistyczne władze nie potrafiły znaleźć skutecznego sposobu rozwiązania bolączek polskiego społeczeństwa, zmuszonego do wielogodzinnego stania w wydłużających się kolejkach po podstawowe produkty. Szczególnie zmęczone „kartkowo-kolejkową” rzeczywistością były kobiety, które – łącząc obowiązki zawo-

dowe z prowadzeniem gospodarstw domowych – każdego dnia traciły wiele godzin na stanie „w ogonku”, i to bez gwarancji dokonania zakupu. Narastające braki rynkowe – odczuwane szczególnie mocno zarówno w samej Łodzi, jak i regionie – w naturalny sposób skutkowały wzrostem społecznej frustracji, grożąc wybuchem niekontrolowanego niezadowolenia.

UCHWAŁA ZARZĄDU REGIONALNEGO W SPRAWIE PODJĘCIA AKCJI PROTESTACYJNEJ

W związku z pogarszającą się z każdym dniem sytuacją w zaopatrzeniu ludności w podstawowe artykuły codziennego użytku, przy jednoczesnej nieudolności władz w rozwiązywaniu tej tragicznej sytuacji - Zarząd Regionalny NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej podejmuje akcję protestacyjną od dnia 27 lipca 1981 r., jeżeli władze nie podejmą konkretnych działań dla poprawy sytuacji rynkowej.

Równocześnie Zarząd Regionalny zwraca się z apelem do załóg Zakładów pracy o nie podejmowanie akcji protestacyjnych.

15.07.81  
II posiedzenie WZD

UCHWAŁA WALNEGO ZEBRANIA DELEGATÓW ZIEMI ŁÓDZKIEJ W SPRAWIE PODJĘCIA AKCJI PROTESTACYJNEJ

W łódzkich zakładach pracy panuje ogromne napięcie, spowodowane brakami zaopatrzenia w zwłaszcza: żywności, papierosów, środków higieny. System reglamentacji nie spełnił oczekiwań. Osoby posiadające kartki na żywność nie mają gwarancji zaopatrzenia się. Postoje w kolejce przedłużają się 6 - 8 godzin. W tej sytuacji WZD postanowiło proklamować akcję protestacyjną w celu skłonienia władz do podjęcia zdecydowanych wysiłków na rzecz poprawy zaopatrzenia oraz doprowadzenia do tego, aby kartki reglamentacyjne rzeczywiście spełniały swoją rolę tj. dawały prawo do zakupu towarów bez "polowania" i wielogodzinnego wystawiania w kolejkach.

Akcja protestacyjna rozpocznie się 27 b. kawalkadą samochodów na ulicy Piotrkowskiej. Jej pierwszy etap zakończy się w kilka dni później marszem głodowym kobiet ulicą Piotrkowską do Urzędu m. Łodzi. Szczegółowy kalendarz akcji ustali Zarząd Regionalny.

(ZOD)

23.07.1981 r.  
VI Posiedzenie Z.R.

UCHWAŁA ZARZĄDU REGIONALNEGO W SPRAWIE PODJĘCIA AKCJI PROTESTACYJNEJ

Dnia 23.07.1981 r. na posiedzeniu Zarządu Regionalnego NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej podjęto uchwałę o akcji protestacyjnej na tle żywnościowym.

Akcja ta będzie przebiegała w czterech etapach:

- 1-szy etap - dnia 27.07.81 r. godz. 15.00 kawalkada samochodów PAB od Pl. Niepodległości do Pl. Wolności z 1 minutowym postojem przed Urzędem Miasta.
- 2-gi etap - dnia 28.07.81 r. godz. 15.30 kawalkada samochodów PAB od Pl. Niepodległości do Pl. Wolności z 1 minutowym postojem przed Urzędem Miasta Łodzi.
- 3-ci etap - dnia 29.07.81 r. godz. 13.30 kawalkada samochodów ciężarowych "Transbudu" od Pl. Niepodległości do Pl. Wolności z 1 minutowym postojem przed Urzędem Miasta Łodzi.
- 4-ty etap - dnia 30.07.81 r. manifestacja kobiet, /marsz głodowy/.

Zbiórka o godzinie 15.00 na Placu Katedralnym, następnie marsz z katedry do Placu Wolności z postojem przed Urzędem Miasta. Odwołanie akcji protestacyjnej może nastąpić najpóźniej na dwa dni przed rozpoczęciem każdego z etapów o ile władze przekonają nas, że poprawa ma charakter trwały, a handel z kartkami bez pokrycia raz na zawsze skończony.

(ZOD)

# Dojrzewanie kryzysu

Napięcie społeczne narastało od dłuższego czasu, mimo nieudolnych prób rządu załagodzenia sytuacji. Spodziewanych rezultatów nie przyniosło wprowadzenie od początku kwietnia 1981 r. kartek na mięso i jego przetwory. Niebawem reglamentacją objęto również sprzedaż masła, tłuszczów, mąki, ryżu i mleka dla niemowląt, a nawet mydła i proszku do prania. Latem 1981 r. wśród Łódzian panowało przekonanie, że poziom zaopatrzenia w produkty spożywcze jest najgorszy od końca II wojny światowej. Dla zilustrowania ówczesnych realiów warto przytoczyć fragment analizy sporządzonej przez Służbę Bezpieczeństwa w połowie lipca tego roku:

Analizując sprzedaż mięsa i jego przetworów za 13 dni miesiąca lipca stwierdzono [o] około 15 proc. większą sprzedaż niż wynika to z rozdzielnika na bony towarowe. Prawdopodobnie przyczyną tego jest realizowanie bonów towarowych z innych województw. W związku z powyższym władze m. Łodzi poleciły obsłudze sklepów baczniejsze zwracanie uwagi na ostemplowanie kart na odwrocie.

Można z tego sądzić, że jedynym pomysłem na poprawę sytuacji w zaopatrzeniu było zwiększenie kontroli nad dystrybucją towarów i wprowadzanie kolejnych podwyżek cen. Brako-

wało natomiast jakiegokolwiek refleksji na temat systemowych błędów gospodarki centralnie planowanej, której jedną z cech dominujących był permanentny niedobór towarów.

Przytoczoną powyżej argumentacją o realizowaniu w mieście przydziałów kartkowych na wyroby mięsne przez mieszkańców spoza województwa posłużył się prezydent Łodzi Józef Niewiadomski, zaproszony 9 lipca 1981 r. na posiedzenie ZR Ziemi Łódzkiej. Nieprzekonani związkowcy żądali od władz lokalnych i ogólnopolskich podjęcia konkretnych działań, m.in. w postaci korekty niesprawnego systemu dystrybucji kartek.

Trzy dni później Rada Ministrów podjęła uchwałę o obniżeniu w sierpniu i wrześniu należnych przydziałów o 20 proc., co miało umożliwić pokrycie przydziałów w produktach dostępnych na rynku. Tymczasem nie tylko brakowało mięsa, lecz również realne stało się ograniczenie sprzedaży chleba. Komuniści zdawali sobie z tego sprawę:

Dość drastycznie wygląda sytuacja w zaopatrzeniu branży piekarniczej w mąkę. Z posiadanych informacji wynika, że w aglomeracji łódzkiej na trzeci kwartał brakuje [...] potwierdzenia na mąkę w ilości ok. 4 tys. ton. Piekarnie przemysłowe nie posiadają wymaganego czternastodniowego zapasu mąki i obecnie pracują na tzw. styku. Mąkę ze środków transportu kieruje się bezpośrednio do produkcji. W dniu 13 lipca br. przejściowy brak mąki pszennej spowodował przestój piekarni przemysłowej, a w związku z tym nastąpił wypad produkcji w ilości około 6 ton pieczywa.

Informacje te były, rzecz jasna, skrzętnie ukrywane przed opinią publiczną, a w opatrzonych klauzulą tajności dokumentach „zachwianie rytmiki dostaw mąki” tłumaczono „brakiem ogumienia oraz części zamiennych do środków transportu”. W większości sklepów brakowało nawet soli.

W połowie miesiąca, 15 lipca, Walne Zebranie Delegatów Ziemi Łódzkiej podjęło uchwałę o rozpoczęciu 27 lipca kilkudniowego protestu, którego kulminacją miał być marsz głodowy kobiet. Do opracowania szczegółowego harmonogramu protestu zobowiązano Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność”, a już 17 lipca na budynkach łódzkich zakładów pracy pojawiły się hasła wyrażające niezadowolenie z powodu braków rynkowych.

Od tego momentu bieg wydarzeń wyraźnie przyspieszył. 23 lipca Zarząd Regionalny zdecydował o zorganizowaniu w dniach 27–30 lipca akcji protestacyjnej. Zrezygnowano przy

tym ze strajków (już 10 lipca Prezydium ZR wystąpiło z apelem o powstrzymanie się od ich organizacji), aby uniemożliwić władzom PRL utrzymywanie, że trudności zaopatrzeniowe są skutkiem „przerw w pracy” inicjowanych przez „Solidarność”. Masowy udział kobiet miał podkreślić dramatyzm sytuacji ekonomicznej, a także zmniejszyć prawdopodobieństwo ewentualnych prowokacji. W dniu rozpoczęcia czterodniowego protestu Prezydium ZR w ostrej formie zażądało od władz państwa rozwiązania problemów zaopatrzeniowych w ciągu trzech tygodni, zapowiadając podjęcie decyzji o dalszym proteście po dokonaniu analizy bieżącej sytuacji. Domagano się m.in.: usprawnienia systemu reglamentacji, poprawy sytuacji zaopatrzeniowej i wyciągnięcia surowych konsekwencji wobec osób odpowiedzialnych za braki rynkowe, jak również cofnięcia decyzji o obniżeniu norm przydziału mięsa i przetworów mięsnych.



Łódź, dnia 27.07.1981 r.

K o m u n i k a t Nr 189

- AKCJA PROTESTACYJNA "SOLIDARNOSCI" NA UL. PIOTRKOWSKIEJ**  
27 bm o godz. 15.00 z Pl. Niepodległości w kierunku Pl. Wolności wyruszy-  
ła kawalkada 19 samochodów /17 MPK/ oplakowanych i oplakatowanych na  
światłach i sygnałach. Hasła protestowały przeciw niedołężności władz  
oraz obniżkom przydziałów żywności przez Rząd. Samochody zatrzymały się  
na 2 min. przed gmachem Urzędu Miasta /Piotrkowska 104/. Wzdłuż całej  
trasy spontanicznie gromadziły się tłumy mieszkańców Łodzi. Widzowie  
gromadzili się również w oknach i na balkonach mieszkań prywatnych i in-  
stytucji państwowych. Akcją kierował Marek Burski.
- PLAN AKCJI PROTESTACYJNEJ W DNIU 28 JM**  
Przewidywany jest przejazd kawalkady samochodów PKS /oplakowanych i  
oplakowanych/ tą samą trasą. Kawalkada rusza o godz. 15.30 z Placu Nie-  
podległości.
- CIĄG DALSZY AKCJI PROTESTACYJNEJ**  
29 bm o godz. 15.30 z Pl. Niepodległości wyruszy podobna kawalkada samo-  
chodów Transbudu. 30 bm o godz. 16.00 wyruszy z Placu Katedralnego pochód  
kobiet. Zbiórka na Placu Katedralnym o godz. 15.00. Uczestniczki zbierają  
się przy tablicach z nazwami ich zakładów pracy.
- POLECENIE KOMISARZA STRAJKOWEGO**  
K.Z. NSZZ "Solidarność" powinny bezwzględnie dostarczyć Markowi Burskiemu  
informacje n.t. ilości uczestniczek pochodu z poszczególnych zakładów  
oraz listę dziesiętniczek i nazwisko zakładowej szefowej akcji. Termin  
najpóźniej 29 bm godz. 10.00.
- ZTYGODNIE DLA WŁADZ ?**  
Oczekujemy, że władze podejmą energiczne działania na rzecz spełnienia  
naszych postulatów. Prezydium Zarządu Regionalnego postanowiło dać władzom  
3 tygodnie czasu licząc od dnia manifestacji, po tym terminie sytuacja  
zostanie ponownie oceniona i podjęte zostaną stosowne decyzje
- ZEBRANIE ZARZĄDU REGIONALNEGO**  
Zebranie Zarządu Regionalnego odbędzie się w najbliższy czwartek. Czas  
i miejsce podamy w następnym komunikacie.
- NASZE POSTULATY**  
Przypominamy nasze postulaty/pełny tekst do odebrania w kolportażu/.  
Część z nich kierowana jest pod adresem Prezydenta miasta. Żądamy w nich:  
1/natychmiastowe podjęcie działań organizacyjnych na rzecz likwidacji  
bażaganu kartkowego,  
2/zdecydowanej poprawy zaopatrzenia rynku w przetwory mleczne oraz produ-  
kty białkowe i tłuszcze  
3/przedstawienie konkretnego programu działań w dziedzinie zaopatrzenia  
w żywność /gwarancji, że obserwowana od kilku dni poprawa będzie postępo-  
wała dalej i nie cofnie się gdy akcja protestacyjna zostanie przerwana/  
4/ustalenia odpowiedzialnych za bażagan kartkowy i braki w zaopatrzeniu  
w produkty białkowe i tłuszcze oraz wyciągnięcia ostrych wniosków kadro-  
wych.  
W postulatach pod adresem Rządu domagamy się:  
1/cofnięcia decyzji o obniżce norm przydziału mięsa i przetworów mięsnych  
2/ustalenia winnych za obecną sytuację na rynku żywnościowym i wyciągnię-  
cia ostrych wniosków kadrowych  
3/przedstawienia naszego Związkowi bilansu żywnościowego kraju  
4/opracowanie i przedstawienie programu działań oświatowych i długofalowych  
na rzecz poprawy sytuacji żywnościowej w Polsce.  
Do społeczeństwa można apelować o wyrozumienie i cierpliwość tylko  
wówczas gdy społeczeństwu temu przedstawi się pełną i uczciwą ocenę situa-  
cji, gdy się je przekona, że władza sprawowana jest w sposób uczciwy, kompe-  
tentny oraz gdy przedstawi mu się wiarygodną, konkretną perspektywę poprawy  
sytuacji a także gdy skrupulatnie przestrzega się zawartych porozumień.

Red. Zespół:  
A. Cybart, B. Gruchała, J. Kropiwnicki  
J. Wronowski, M. Wrotniak

Wiceprzewodniczący Z.Z.  
/Jerzy Kropiwnicki/

(ZOD)

Łódź, dnia 28.07.1981 r.

K o m u n i k a t Nr 190

- WZORKOWA AKCJA PROTESTACYJNA W ŁODZI**  
28 bm o godz. 15.00 z Pl. Niepodległości ruszyła ul. Piotrkowską kawalkada  
46 samochodów: ciężarowych, naczep z kontenerami i autobusów z PKS-u  
jadących na światłach i sygnałach. Aprobata widzów uzyskała hasła umie-  
szczone na samochodach mówiące o obecnej bardzo trudnej sytuacji żywno-  
ściowej. Czas przejazdu całej kawalkady przed Urzędem Miasta trwał 25  
min. z 3 min. postojem. Łódzka MO zapewniła ochronę trasy przejazdu.
- JURO W ŁODZI**  
29 bm o godz. 15.30 z Pl. Niepodległości w kierunku Pl. Wolności wyjadą  
samochody Transbudu. Natomiast 30 bm o godz. 16.00 z Pl. Katedralnego  
wyruszą kobiety żądające poprawy zaopatrzenia i zorganizowania sprawne-  
go systemu reglamentacji.
- MARŻE KOBIEC W REGIONIE ŁÓDZKIM**  
Jak informuje członek Prezydium Zarządu Regionalnego Ziemi Łódzkiej  
d/s kontaktu z terenem Andrzej Trautman, prawie w całym Regionie Łódzkim  
planowane są 30.07. marsze głodowe kobiet. Mają się one odbyć w Tomaszo-  
wie Maz. Piotrkowie Tryb. Bełchatowie, Żduńskiej Woli, Maszku, Pabianicach  
i Zgierzu. Delegacje kobiet z tych miast wezmą również udział w manifesta-  
cji łódzkiej.
- POPARCIE DLA ŁÓDZKIEJ AKCJI PROTESTACYJNEJ**  
Wyrazy poparcia dla prowadzonej w Łodzi akcji protestacyjnej związanej  
z tragiczną sytuacją w zaopatrzeniu otrzymaliśmy od Komisji Zakładowej  
przy Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach oraz od kobiet  
z NSZZ "Solidarność" przy Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie poli-  
daryzujących się z kobietami łódzkimi.
- AKCJA PROTESTACYJNA W PIOTRKOWIE TRYBUŃSKIM**  
Jak informuje Komisja Lokalna NSZZ "Solidarność" w Piotrkowie Tryb.  
27 bm o godz. 15.00 odbył się głównymi ulicami miasta przejazd kawalkady  
samochodów z Fabryki Maszyn Szklarskich "VIETROMA". Akcją podjęto przeciwko  
dramatycznemu brakowi artykułów żywnościowych na rynku. Przed Urzędem  
Wojewódzkim samochody zatrzymały się na 5 minut i dla podkreślenia prote-  
stu włączyły sygnały na około 8 min. MO czuwała nad spokojnym przebiegiem  
akcji.
- 28 I 29 JM W PIOTRKOWIE TRYBUŃSKIM**  
28 i 29 bm o godz. 15.00 ulicami Piotrkowa Tryb. przejadą odpowiednio opli-  
kowane samochody. Na około 5 min. zatrzymają się przed Urzędem Wojewódz-  
kim, w tym na 2 min. uruchomią sygnał dźwiękowy. Rozwiązanie kawalkady  
nastąpi przed siedzibą Zarządu Regionalnego Ziemi Piotrkowskiej.  
30 bm o tej samej porze rozpocznie się marsz głodowy kobiet i naczep  
z dziećmi. Przejadą one tą samą trasą, którą przejeżdżały samochody.
- AKCJA PROTESTACYJNA W TOMASZOWIE MAZOWIECKIM**  
Andrzej Trautman - członek Prezydium Z.R. Ziemi Łódzkiej poinformował nas,  
że 27 bm w Tomaszowie Maz. odbył się przejazd samochodów protestujących  
przeciwko fatalnej sytuacji zaopatrzeniowej. Samochody zatrzymały się na  
5 min. przed Urzędem Miasta, w tym na 2 min włączyły sygnały dźwiękowe.  
Władze Miasta i MO zapewniły akcji właściwą ochronę.
- POŚWIĘCENIE KRZYŻY DLA ZPB IM. P. DĄBIEŃSKIEGO**  
Z Inicjatywy Komitetu Zakładowego NSZZ "Solidarność" przy ZPB im. P. Dąbień-  
skiego w Łodzi 26 bm o godz. 12.00 w Katedrze Łódzkiej została odpra-  
wiona Msza św. na którą poświęcono 150 krzyży. Krzyże te mają zostać  
rozłożone w pomieszczeniach zakładu. Mszą św. celebrował ks. dr Antoni  
Just.
- ZEBRANIE ZARZĄDU REGIONALNEGO**  
30 bm o godz. 15.00 w sali konferencyjnej "Textilimpex-u" w Łodzi ul. Trau-  
gutta 25 odbędzie się XI posiedzenie Zarządu Regionalnego NSZZ "Solidar-  
ność" Ziemi Łódzkiej. Wszystkich członków Zarządu prosimy o punktualne  
przybycie.

Red. Zespół:  
A. Cybart, B. Gruchała, J. Kropiwnicki  
J. Wronowski, M. Wrotniak

Wiceprzewodniczący Zarz. Reg.  
/Jerzy Kropiwnicki/

Z 14-1/10/81

(ZOD)



(MW)

# Przebieg protestu 27–29 lipca 1981 r.

Zaplanowaną na 30 lipca manifestację kobiet poprzedziły przejazdy ul. Piotrkowską (od pl. Niepodległości do pl. Wolności) 130 pojazdów z Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego (27 lipca), Państwowej Komunikacji Samochodowej (28 lipca) i Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa „Transbud” (29 lipca).

Na samochodach zamieszczono hasła: „Głód!”, „Głód doktryną socjalizmu”, „Chcemy chleba”, „Czym nakarmicie Wasze dzieci?”, „Jeść!”, „Rząd drukuje kartki bez pokrycia”, „Naszym dzieciom

jeść”, „Rząd rządzi, partia kieruje, naród głoduje”, „Jesteśmy głodni”, „Jak jeść kartki nożem i widelcem?”, „Chcesz się zagłodzić – zamieszkaj w Łodzi”, „Dość tego – kolejki stoją 24 godziny”, „Stój Polaku, stój w kolejce – aż Ci z bólu pęknie serce”, „Jeśli nie umiecie rządzić, oddajcie władzę w nasze ręce”, „Głodni wszystkich krajów, łączcie się”, „Przez kartki do socjalizmu”, „Jeśli chcecie obronić swoje dupy – dajcie mięsa, chleba, zupy”.

Każdego dnia protestu pojazdy z włączonymi światłami i sygnałami dźwiękowymi

zatrzymywały się przed Urzędem Miasta Łodzi, a wzdłuż ul. Piotrkowskiej gromadziły się spontanicznie tysiące łodzian, wspierających brawami i okrzykami uczestników przejazdów. Jak odnotowała bezpieka, kawalkadę poprzedzała udekorowana biało-czerwonymi flagami wołga, którą jechali działacze Zarządu Regionalnego, a z samochodów osobowych MPK poprzez głośniki „nawoływano łódzkie kobiety pracujące do udziału w dniu 30 bm. w tzw. marszu głodowym”.



(MW)



(MW)



(MW)



(MW)



(MW)

K O M U N I K A T 192

1. 30 LIPCA W ŁODZI

O godz. 15.40 ze stopni Katedry Łódzkiej zgromadzonym kobietom udzielił błogosławieństwa ks. Biskup Józef Rozwadowski-Ordynariusz Łódzki. O godz. 15.50 marsz protestacyjny ruszył sprzed Katedry ulicą Piotrkowską w kierunku Placu Wolności. Szło ok. 10 tys. kobiet z Łódzkich zakładów pracy oraz delegatki Aleksandrowa, Boichatowa, Brzezina, Główna, Kuluszek, Konstantynowa, Łęczyca, Ozorkowa, Pabiania, Strzykowa i Żgierz.

2. MANIFESTACJA POD URZĘDEM MIASTA

O godz. 16.25 protestujące doszły do Urzędu Miasta. Odbyła się tam krótka manifestacja. Pracownica "STOMIL-U" członkini Zarządu Regionalnego Janina Kończak przedstawiła postulaty manifestantek. Zabrał też głos Andrzej Skowiak - przewodniczący Zarządu Regionalnego ubolewając nad tym, że okna Urzędu Miasta są ciągle zamknięte dla społeczeństwa.

3. DALSZY PRZEMARSZ ULICĄ PIOTRKOWSKĄ

Po odśpiewaniu Hymnu Narodowego, "Boże coś Polskę", "Roty" ponad 50 tys. już pochód ruszył w kierunku Placu Wolności skandując "MY CHCEMY JEŚĆ", "NASZE DZIECI SĄ GŁODNE", "CHLEBA I WOLNOŚCI". Niesiono transparenty z napisami m.in. "PREMIERZE NADZIE SZCZERY, CZŁE NLEKO I SER", "RZĄDY GŁERKA POZBRAWIŁY NAS CUKRKA", "GŁOD JEST JZYK DORADCA", "IDZEMY DÓ KOMUNIZMU, PROSIMY NIE JEŚĆ W M SZU". Na całej trasie przemarszu i na Pl. Wolności zebrały się liczne tłumy Łódzian, wyrażających oklaskami swą solidarność z maszerującymi. Wielu ludzi płakało.

4. ZAKOŃCZENIE AKCJI NA PLACU WOLNOŚCI

Na Pl. Wolności Janina Kończak przedstawiła sytuację kobiet dźwigających na swych barkach "gudy dnia dzisiejszego". Powiedziała m.in. "...nie chcemy być Bangladeszem Europy. Diabli nas biorą, gdy mamy cierpieć tylko dlatego, że komuś nie chce się kiwnąć nawet palcem". Przenoził też przedstawiciel mieszkańców Kutna wyrażając w ich imieniu poparcie dla kobiet Łódzkich. Manifestacja zakończyła się o godz. 17.55 odśpiewaniem Hymnu Narodowego oraz "Roty". Przebiegła ona w spokoju. Całością akcji kierował Marek Burski - członek Zarządu Regionalnego odpowiedzialny za akcje protestacyjne.

5. OBSŁUGA PRASOWA

W biurze prasowym Zarządu Regionalnego akredytowało się 99 dziennikarzy w tym: przedstawiciele 9 pism zagranicznych, 25 redakcji prasy oficjalnej, 13 pism związkowych, 5 wydawnictw młodzieżowych, 2 agencji "Solidarności", Niezależnej Agencji Studenckiej oraz Krajowej Agencji Wydawniczej i Centralnej Agencji Fotograficznej. Telewizję i radio reprezentowało 6 zagranicznych stacji telewizyjnych, Radio i Telewizja Polska, radio holenderskie. Przemarsz filmowały: Polska Kronika Filmowa i ekipa Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, Filmowej i Telewizyjnej.

6. UCHWAŁA ZARZĄDU REGIONALNEGO W SPRAWIE AKCJI PROTESTACYJNEJ W ŁODZI

Biorąc pod uwagę obecną poprawę stanu zaopatrzenia rynku na terenie Łodzi oraz zmniejszenie udręki kolejkowej w systemie dostaw reglamentowanych i fakt, że spełnienie niektórych postulatów wymaga czasu, Zarząd Regionalny postanawia zawiesić akcję protestacyjną na okres 3 tygodni. Jest to czas, w którym Prezydent miasta i Rada powinny spełnić przedstawione im postulaty. Po tym terminie Zarząd Regionalny dokona ponownej oceny sytuacji i podejmie decyzję o zakończeniu lub kontynuowaniu akcji protestacyjnej oraz o jej formach. Zarząd Regionalny zobowiązuje Prezydium do podjęcia wszelkich niezbędnych działań, w tym również do podjęcia rozmów z odpowiednimi władzami.

Redaguje Zespół:

A. Cybart, B. Gruchała, J. Kropiwnicki,  
J. Kucorowski, M. Wrotniak.

Wiceprzewodniczący Zarządu Reg.  
Jerzy Kropiwnicki

(ZOD)

# Marsz głodowy

Zapowiadanego dnia, 30 lipca 1981 r., kobiety zaczęły gromadzić się na placu przed katedrą i w przyległych ulicach już ok. godz. 14.00. Zgromadzonych ze schodów świątyni pobłogosławił bp Józef Rozwadowski. Do zachowania spokoju podczas marszu wezwał przewodniczący ZR Ziemi Łódzkiej Andrzej Słowik. Po jego wystąpieniu pochód ruszył. Między godz. 15.50 a 18.00 uczestnicy marszu głodowego przeszli ul. Piotrkowską od Bazyliki Archikatedralnej do pl. Wolności.

Protestujące kobiety niosły transparenty: „Nie dzielić Polski, dzielić chleb”, „Czy głodne dzieci to cel socjalizmu?”, „Partia Lenina cytuje,

a naród głoduje”, „Głodujący wszystkich krajów, łączcie się”, „Zjemy kanie na śniadanie” (hasło to nawiązywało do nazwiska I sekretarza KC PZPR Stanisława Kani), „Dzieci – przyszłość narodu – umrą z głodu”, „35 lat partyjnej władzy. Jesteśmy głodni... będziemy nadzy”, „Trzy zmiany – jeden głód”, „Nie damy się podzielić różnymi kartkami” oraz skandowały hasła o podobnej treści.

Podobnie jak w poprzednich dniach, protestujący zatrzymali się przed UMŁ, gdzie w imieniu organizatorów głos ponownie zabrał Słowik. Opracowane przez ZR NSZZ „Solidarność” postulaty adresowane do władarzy

miasta i władz centralnych odczytała Janina Kończak, przewodnicząca Komisji Zakładowej w Łódzkich Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil” i członkini ZR. Odśpiewano hymn narodowy, „Rotę” oraz „Boże, coś Polskę”. Po dwudziestu minutach, nie doczekawszy się żadnej reakcji ze strony prezydenta Niewiadomskiego ani urzędników magistratu, marsz ruszył dalej. Zakończyły go przemówienia wygłoszone przez przedstawicieli związku na pl. Wolności.

Przemarsz zabezpieczała służba porządkowa „Solidarności”, która z pomocą liny starała się uniemożliwić przeniknięcie do kolumny osobom usiłującym zakłócić pokojowy charakter protestu.



(MW)



(MW)



(MW)





(MW)

Podczas manifestacji nie doszło do interwencji Milicji Obywatelskiej, mimo iż regionalne władze związku po raz pierwszy podjęły decyzję o wyprowadzeniu ludzi na ulice.

Według znacznie zaniżonych danych MO, w marszu uczestniczyło 20 tys. osób (organizatorzy szacowali liczbę uczestników na co najmniej kilkadziesiąt tysięcy). Wzięły w nim udział delegacje zakładów pracy z Aleksandrowa Łódzkiego, Bełchatowa, Brzezina, Główna i Łasku, a na całej trasie zgromadziły się tysiące mieszkańców Łodzi. Czterodniowy protest uzyskał akceptację władz miejskich, które zgodziły się na jego organizację na ul. Piotrkowskiej, odrzuciwszy propozycję zorganizowania akcji w al. Kościuszki, by nie dopuścić do obecności demonstrantów przed gmachem Komitetu Łódzkiego PZPR.

Wydarzenia w Łodzi odbiły się szerokim echem w Polsce i za granicą – marsz głodowy relacjonowało 99 dziennikarzy (m.in. ze Stanów Zjednoczonych, Republiki Federalnej Niemiec i Francji), akredytowanych w Biurze Prasowym ZR.

Akcja protestacyjna była spektakularnym sukcesem „Solidarności”. Zasadność jej przeprowadzenia uznał nawet Łódzki Komitet Frontu Jedności Narodu, choć przestrzegając, iż może ona zagrozić Porozumieniom Sierpniowym. Władze zostały zmuszone do realizacji niektórych postulatów, co usprawniło system

reglamentacji. Podstawowe problemy pozostały jednak nierozwiązane, o czym świadczy treść dokumentów z sierpnia i września 1981 r.:

W dalszym ciągu panuje napięta sytuacja w zaopatrzeniu aglomeracji łódzkiej w pieczywo. Wzrost cen nie spowodował zmniejszenia popytu [...]. W tej sytuacji trudno jest mówić o poprawie jakości pieczywa bądź o zwiększeniu asortymentu. Również duży popyt notuje się w makaronach.

Wielu osobom nie udało się zrealizować lipcowych kartek na mięso, w związku z czym

wydłużono czas ich ważności do 22 sierpnia. Sytuacja powtórzyła się w kolejnym miesiącu. Nadal notowano poważne niedobory mleka i jaj, a mieszkańcy aglomeracji łódzkiej przez wiele godzin stali w kolejkach w oczekiwaniu na dostawę chleba. O skali problemów świadczy na przykład fakt, że we wrześniu w ogóle nie dostarczono do sprzedaży reglamentowanego proszku do prania.

Podobne protesty – choć na mniejszą skalę – zostały zorganizowane przez regionalne struktury „Solidarności” w innych miastach, np. 29 i 30 lipca w Bełchatowie, 30 lipca w Łasku, Pabianicach, Zduńskiej Woli, Żelowie

i Zgierzu, a dzień później w Aleksandrowie Łódzkim (w formie wiecu), Koluszkach i Ozorkowie. Dokładnym odwzorowaniem łódzkiej akcji z 27–30 lipca były działania podjęte w tym samym terminie w Piotrkowie Trybunalskim i Tomaszowie Mazowieckim. Pierwszy marsz głodowy natomiast odbył się w Kutnie już 25 lipca.

Ostatecznie 12 sierpnia 1981 r. Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ „Solidarność” zwróciła się do lokalnych ogniw związku o rezygnację z tej formy protestu, którą zastosowano również w Olsztynie, Białymstoku, Włocławku, Krakowie i Szczecinie.



(MW)



(MW)



(MW)



(MW)

# SIAROSI ZIEMI ŁÓDZKIEJ

31 Lipca, 1981k Rok II, Nr 30(43)



## Łódzki protest

Akcja protestacyjna w łodzi została zgłoszona do Zarządu Regionu - skłupiła uwagę nie tylko całego kraju ale i świata. Obecni byli korespondenci zagranicznych radii z Holandii, rozgłośni telewizyjnych Stanów Zjednoczonych (NBC, ABC), pisma "Paris Match" z Francji, "Stern", i "Revue" z RFN, telewizji londyńskiej, telewizji fińskiej oraz uprzejmie udzielności Chińczyk z agencji Sinhua.

Wydarzenia się, że taka obława sarmackich kolegów smobilizuje dziennikarzy z państwowych środków przekazu w Polsce, jak również fakt powagi sytuacji, ogromnego nagłażenia wszystkich manifestantów, aby przekazać społeczeństwu relację rzetelną i obiektywną. "Wielki okazuje się, że stare nawyki, a być może i aktualne instrukcje z "góry" zdecydowały, że w większości przypadków nie stało się tak. Nie dotyczy to P. Skibińskiego z "Dziennika Łódzkiego", który zrelacjonował nawet dość obiektywnie, bez napastliwych. Natomiast S. Strąpek z "Głosu Robotniczego" atakując "Solidarność" już od dłuższego czasu, okazał się w dalszym ciągu niepoprawny.

Kulminacyjny punkt łódzkiej akcji protestacyjnej - manifestacja kobiet - skłupiła uwagę nie tylko całego kraju ale i świata. Obecni byli korespondenci zagranicznych radii z Holandii, rozgłośni telewizyjnych Stanów Zjednoczonych (NBC, ABC), pisma "Paris Match" z Francji, "Stern", i "Revue" z RFN, telewizji londyńskiej, telewizji fińskiej oraz uprzejmie udzielności Chińczyk z agencji Sinhua.

Wydarzenia się, że taka obława sarmackich kolegów smobilizuje dziennikarzy z państwowych środków przekazu w Polsce, jak również fakt powagi sytuacji, ogromnego nagłażenia wszystkich manifestantów, aby przekazać społeczeństwu relację rzetelną i obiektywną. "Wielki okazuje się, że stare nawyki, a być może i aktualne instrukcje z "góry" zdecydowały, że w większości przypadków nie stało się tak. Nie dotyczy to P. Skibińskiego z "Dziennika Łódzkiego", który zrelacjonował nawet dość obiektywnie, bez napastliwych. Natomiast S. Strąpek z "Głosu Robotniczego" atakując "Solidarność" już od dłuższego czasu, okazał się w dalszym ciągu niepoprawny.

## POWSTANIE WARSZAWSKIE

Nie sposób przedstawić tego miasta, Warszawy, stolicy Polski, która w roku 1944 doświadczyła się na niemiłą walkę o przetrwanie, na walkę, w której została opuszczona przez sprzymierzonego partnera, pod wieloletnią gruszą, jeśli się nie myli, pod tym samym gruszą, który walczył Chrześcijaństwo z bezwzględnie przeciwko socjalizmowi.

Władzi tego Powstania narodziło wiele legend i mitów, nagromadziło się wiele opinii - nie na wszystkie można znaleźć odpowiedź. Przez 36 lat obowiązowało w historii PKR napisane przez Władysława Biegańskiego sławne o dobrych żołnierzach i słychy przeyd...  
 W. Biegański - Powstanie warszawskie i geneza i tło. Spisna Wpł. "Książka", 1945/7, w rzeczywistości taki podział wart jest doświadczenia...  
 W. Biegański - Powstanie warszawskie i geneza i tło. Spisna Wpł. "Książka", 1945/7, w rzeczywistości taki podział wart jest doświadczenia...  
 W. Biegański - Powstanie warszawskie i geneza i tło. Spisna Wpł. "Książka", 1945/7, w rzeczywistości taki podział wart jest doświadczenia...

## echa prasowe

Ma on chyba jeden cel - wykazać "Solidarność" uodłotywienie się, "Maksimie od statutowej powinności" NSZZ "Solidarność", aby nie przygotować pole do przyszłych, ewentualnych ataków. W związku z tym ciągle szuka. Najpierw znalazł chęci powołania partii politycznej, a teraz, gdy ludzie woleją "chleba i wolności", Strąpek to niepotrzebnie. Nie strzyżdy do w wolności i widzi w tym prądozgodność już "współczesną, rewolucyjną, Odrodzenia Pokońców dr. Tróć" nie zdaje sobie chyba sprawy, że rewolucyjność na wywoła swoich pisanem odległa od rzeczywistości i w tym społeczeństwie, nie "Solidarność", która jak dotąd jest gwarantem, jej innym obok Kościoła, spójności społeczeństwa oraz jakiegoś postępu. c.d.str.8

## echa prasowe

Główny Redaktor z "Trybuna Ludu" napisał w "rodowym stylu. Nie wie czy jest to eksportowe pisanie, ale ustosunkowali się szczegółowo wymagoby władzy niżej. Oni przypuszczają-aktualny akcji protestacyjnej nie jest zgodny z prawdą. Związka w pierwszej połowie lipca w łódzkiej fabrykach, assegnacje tym, gdzie pracują kobiety, była wybuchowa. O. Rodziński wspólnie z A. Strąpkim powinni dziękować "Solidarności", że skłoniły się jedynie na postępie manifestacji. To są pierwsze "grahy", które powinny być zainteresować. Inne były, o jakich nie chcą mówić, to odmowa współpracy na wszystkich, to tryz w oczach ludzi przesyłających tą wspólnotę, to coraz bardziej przybliżająca się świadomość, że kontrola społeczeństwa, jak niecałkowicie, sblizła się nad głowy bezkarnych do niedawna rządów.

Dnia 30 lipca br. odbyły się również marasze protestacyjne pod tymi samymi hasłami co w Łodzi w Bełchatowie, Piotrkowie, Tomaszowie, Żelazowie, Aleksandrowie, Łauka, Pabianicach, Żgierzu, W 4-5 pierwszych miejscowościach miały miejsce w dniach poprzednich przebiegi protestacyjne zamachów podobnie jak w Łodzi.

Marasze protestacyjne odbyły się również 31 lipca br. w Kozłuszku i Oczkowie.

Do maraszu w Łodzi 30 lipca dołączyły się delegacje z Rzeszcu, Głowna, Konstanczynie, Łęczyca i Osorkowa.

## szycanowana prasa

27.07.1981 r. odbyło się w Pile nadzwyczajne posiedzenie Zarządu, na którym zapadła decyzja o formie i terminie akcji protestacyjnej.

Prokuratura i SB w Pile narzekowały w dniu 16 lipca, znajdujące się w "du nieależnie wydawnictwo" Władysława Biegańskiego.

SB w wydawnictwie sędziowsko-saprotektowa Komisja Sakładowa "Solidarność" przy Sakłach Materiałowych Impozycyjnych "Polonia" w Warszawie /wśród skonfiskowanych materiałów znajduje się wydawnictwo Sakłach "Polonia" w Pile/. Komisja zapowiedziała, że w przypadku podjęcia przez Zarząd Regionu akcji protestacyjnej, udziału ma pełnego porparcie. /s/n/

## Komunikaty

Na mocy uchwały Zarządu Regionalnego podjętej w dniu 23.07.1981 r. Łódzki Komitet Obrony Więzionych za Przekroczenie informacji o marasze protestacyjnych w dniach 17.08-22.08.81 do Warszawy pod hasłem "Bezdzielnie więźniów politycznych". Łódzki Komitet Więzionych wraca się z prośbą do Komisji Sakładowej NSZZ "Solidarność" o pilne sześczenie chętnych na marasze do dnia 10.08.1981 r. na adres: Zarząd Regionu, ul. Piotrkowska 260 pokój 58, i zapewnienie szycanek na w/w dni urlopu.

## Klub "Dzielnicy"

W dniu 7 sierpnia br. w siedzibie ZR NSZZ "Solidarność" przy ul. Piotrkowskiej 260, w sali nr 31 odbyło się pierwsze, roczne spotkanie Komitetu Zakładowego Klubu podwójnego "Lilii. sprawom organizacyjnym, uchwaleniem statutu, oraz metod działania naszego klubu.

Spotkanie spotkania o godz. 15.30. Wzwały o liczne przybycie, gdyż owo by budżet dotyczył członkami naszego klubu.

Na tymczasowy sekretarz Kom. K. Łódzki.

## uchwała z zagranicy

Komisja Sakładowa ECU "Solidarność" przydzieliła "Vigorella" rodzła w dniu 26 lipca dwie uchwały, w których protestują przeciwko obniżeniu norm na mięso oraz przeciwko projektom ustawy wywołującej podwyższenie cen i rekonstruacji. "Nie zrobiono nic do tej pory - pisał w pierwszym z uchwał - w sprawie warunków skupu i transportu zwierząt rzeźnych. Wtedy doskonale, że awiergła strasze sypione i rozchwypane w szych warunkach wiele tracą na wadze. Wielokrotne przypadki martwozawstwa sąją cechy szarżeronozo działania..."

W drugiej uchwale wspomniana Komisja Sakładowa stwierdza, że w proponowanych cenach" kryje się koszty białego łuku namuje w akurkie, rozdułki i rozdzicliwicielowarów". Nie godzi się na obniżenie najmniejszą zarabiających kosztów wyhodowania i kryszenia.

## POCZĄTEK ŁÓDZKIEGO ŻYCIA

Komisja prawa cenzury USA we współpracy z specjalistami z dziedzin genetyki, biologii i mikrobiologii oraz chemii rozstrzygnęła problem od jakiego momentu zaczyna się życie ludzkie. Stwierdza, że w chwili zapłodnienia, powstaje osobista osoba, że nie należy uważać momentu imienia człowieka za moment momentu jego powstania. W tym momencie zaczyna się życie człowieka dla samego człowieka określony jest moment, który powinien być fizyczny i psychiczny, ludzkiego organizmu. Nie ma wątpliwości, że życie człowieka zaczyna się w chwili zapłodnienia, a nie w chwili imienia.

Prace Komisji zostały opublikowane dla subskrypcji w wydawnictwie "Wielki Dzień" w Warszawie. Wskazuje się, że w tym momencie zaczyna się życie człowieka dla samego człowieka określony jest moment, który powinien być fizyczny i psychiczny, ludzkiego organizmu. Nie ma wątpliwości, że życie człowieka zaczyna się w chwili zapłodnienia, a nie w chwili imienia.

## Włodzimirza Boguckiego

Włodzimirza Boguckiego

## OJCA-IRENEUSZA

Włodzimirza Boguckiego

## WŁODZIMIERZA BOGUCKIEGO

Włodzimirza Boguckiego

Praca sędziowska informacja o działalności w wywołaniu ubioru w 330 okresu testowy odwołania lub odwołania do dozwolonej możliwości się w wysokości 10 młk na wnosze dla Polaki. Wskazuje się, że w rzeczywistości sąją przeciwnicy i sąją przeciwnicy.

Karol Jan Kubiś z Filadelfii poinformował, że prezydent Ameryki wyraził nadzieję, aby Janka z Kubiś i innych organizacjach amerykańskich należało dozwolonej możliwości się w wysokości 10 młk na wnosze dla Polaki. Wskazuje się, że w rzeczywistości sąją przeciwnicy i sąją przeciwnicy.

Włodzimirza Boguckiego

Włodzimirza Boguckiego

## POTRZEBNE LEKI

Włodzimirza Boguckiego

## POTRZEBNE LEKI

Włodzimirza Boguckiego

## POTRZEBNE LEKI

Włodzimirza Boguckiego

(ZOD)

(ZOD)

Nadmienię tylko jeszcze, że po kilkakroć tow. Rakowski wzywał imienia Bożego, a nawet powiedział: "...chocbyśmy dali, towarzysze, na Mszę Świętą za pomyślność reformy gospodarczej; to czy myślicie, że sama się zrobi? Każdy na swoim stanowisku, jak kółeczko w maszynie musi pracować, pracować, pracować..."

Ameryki w-oce premier nie odkrył, głosząc że nie słowa, lecz czyny się liczą. Słowa w czyny, a czyny w stał przekusują - pisali poeci za dobrych czasów Józefa Stalina.

Wszystko, jak zwykle kodzony się jedyną pytaniami, które już ktoś postawił w grudniu 78 roku - "pomociesia"?

Do podobnego pytania, tylko w innej ubranego słowa, doszedł pod koniec swego referatu kończącego II Zjazd Nadwysocajny i sekretarz PZPR.

W ostatnich zdaniach St. Kania zaspelował do Narodu o solidarności we wspólnym działaniu. Sens był znowu ten sam: "czy pomociesia?", "tyle że uwspółcześiony ucytciem słowa "solidarności".

Nie zapominajmy, że łącznie z tym pytaniem nasuwają się natychmiast inne pytania: komu? dla kogo? i w imię czego pomagać? Bo historia przynajmniej od 10-ciu lat nauczyła Polaków, że pytanie "pomociesia?" nie istnieje w oderwaniu od pytania: komu pomociesia i w czym?!

Na zakończenie czytuję słowa St. Kociolka z dyskusji w trakcie Nadwysocajnego Zjazdu PZPR; powiedział on: "s y l i a m y p o n a d s t a n".

Pytanie - kto?

Andrzej Ślusarski

REFLEKSJE POMARZOWE

Czytając Łódzki "Głos Robotniczy" z dnia 31.7; i - 2.08.1981 r. Nr. 151/11342/ z pięknym tłem artykułu - zdjęciem z "Marszu Głodowego" Łódzkich kobiet - zastanawiam się nad umieszczonym między wierszami pytaniem autora artykułu /ukrywającego swoje prawdziwe nazwisko, jak za dawnych czasów b. prominentów pod literami "KOB"/ "Kto na gromadzeniu artykułów żywnościowych chciał zbić kapitał"?

A ja zapytuję pana redaktora - kto mu nakazał sianie prowokacji? przez przainszczenie sensu wypowiedzi Przewodniczącego Regionu Ziemi Łódzkiej Andrzeja Słowika, zaś odwołanie wypowiedzi z mało znanego pisma francuskiego "Le Matin" jako credo o rytykałach w Łódzkiej "Solidarności" mija się z prawdą, gdyż wybrano tylko jeden cytat, pomijając bardziej dosadne sformułowania pasujące jak ulał do Łódzkich Władz Miasta, które jak dawni władcy miasta Scheiblerowie i Grohmanowie, a także Poznańscy, posamykały się w swych pałacach drząc przed gniewem robotniczych mas Łodzi.

Nasz Pan Prezydent Miasta nawet okna w Urzędzie Miasta posamykał na glucho, aby okrzyki głodnych, zmęczonych wystawianiem w kolejkach kobiet-włókniarek nie dotarły do jego uszu. Nie raczył Pan Prezydent nawet wysłać swego Zastępcy, a ma ich tylu, aby przyjąć petycję do Władz Miasta i Rządu od Łódzkich kobiet. Ten fakt ma swista wymowę.

Tym gestem pokazano nam gdzie ma Pan Prezydent Miasta cały "Marsz Głodowy" Łódzkich kobiet! To super ignorancetwo Władz Miasta Łodzi w stosunku do Łódzkich kobiet było dla nich policzką - z taką właśnie oceną trzeba się było Panią Prezydentkę liczyć "uciekając" w tym czasie z gmachu Urzędu Miasta.

Co do wypowiedzi Pana Wałęsy cytowanej także w tym samym artykule; odnośnie pomocy przy żniwach chłopom - to Łódzka Klasa Robotnicza czeka, aż w zapowiadany murcie "ODNOWY" Komitet Łódzki i jego wszyscy pracownicy, aż po I-go Sekretarza, Jego Zastępców i Sekretarki jako awangarda i "Przewodnia Siła Narodu" da nam przykład pomagając chłopom w żniwach! Czekamy na szybką decyzję. Być może i pracownicy /WSZYSCY!/ pod przewodem swego szefa Prezydenta Miasta także pomogą w akcji na wsi podłódzkiej! Za nimi pójdzie "SOLIDARNOSC" ale czekamy na przykład "z góry". I na pewno taką wspólną akcję pochwali i Pan Wałęsa i Tow. Kania, a redaktor z "Głosu Robotniczego" nie będzie się musiał ukrywać pod pseudonimem "KOB".

W tym samym artykule Pan redaktor pisze, że "Akcja protestacyjna w Piotrkowie Trybunalskim miała przygnębiający scenariusz" - czyżby zapomniał K T O od lat pisał ten scenariusz, którego ekranizację dziś oglądać musi cały Świat.

Państwa zachodnie prolongowały nam spłatę zadłużenich politycznych, a co nam do tej pory sprolongowały Kraje Układu Warszawskiego? Nasi socjalistyczni

(ZOD)

Przyjaciele? Kto dziś da Narodowi taki wykaz? Dlaczego właśnie o tym nie pisze Redakcja "Głosu Robotniczego" jako niepełzająca kontrewolucja i nie radykałowie i stara "konserwa partyjna". Odpowiedź na to pytanie powinna być szersza, jeśli "ODNOWA" w Partii i jej prasie ma być szersza!

Szanowny redaktor zarzuca jeszcze Łódzkiej "SOLIDARNOSCI", że zbyt dużo było w pochodzie hasła politycznych, dalekich od statutowych powinności. Czy Pan redaktor wspominał jakimi hasłami karmiono Naród przez 35 lat, i co z tego dziś ma Klasa Robotnicza? Radzę przejrzeć roczniki "Głosu Robotniczego".

Żałował tylko należał, że "Marsz Głodowy" Łódzkich włókniarek nie przeszedł Al. T. Kościuski - przed Komitetem Łódzkim PZPR - może Tow. T. Czechowicz lub Jego zastępcą wykazałby więcej taktu i wyszedł odebrać petycję? Strusia zawsze chowając głowę w piasek myślał, że już są bezpieczni!

Redaktorowi zaś z "Głosu Robotniczego" jako przykład obiektywnej i rzeczowej, nieprovokacyjnej relacji z pochodu Łódzkich kobiet podaje artykuł pt. "Protest Łódzkich Kobiet" z "Ekspresu Ilustrowanego" Nr. 148 z dnia 31.07. i 1-2.08. 1981 r./red. Mir./zaś "Dziennik Łódzki" pokusił się nawet o pełny przedruk

Petycji do Prezydenta Miasta Łodzi z bodajże najważniejszym punktem 4. z którego fragment cytuję "Dość mamy złotoustych, niekompetentnych nierobów na stanowiskach viceprezydentów, dyrektorów, kierowników wydziałów i prezesów".

Żadna z w/w gazet nie dostrzegła, jak sokolim okiem dostrzegł redaktor gazety KZ-PZPR, żadnych politycznych wydźwięków w proteście Łódzkich kobiet, być może przez partyjne szkiełko "mędra" widział tylko z góry narzucony punkt widzenia na temat tego marszu. Może ten polityczny wydźwięk zabrzmiął redaktorowi w śladaniu natyohmiastowego ukarania prominentów i osób odpowiedzialnych za obecny kryzys w Kraju. Sądząc po pracowicie dobranych cytatach, tak ten prowokujący artykuł należy osądzić - i tak właśnie oceniła go Klasa Robotnicza Łodzi.

Rozważając ten robotniczy protest na ulicach naszego miasta zastanawiam się jeszcze nad innymi łódzkimi sprawami: Co w działkach ZBOWID-u robi jeszcze jeden b. prominent Jerzy Lorenc? Jak długo członkowie tej organizacji będą tolerowali tą "persona non grata" jako swego kolegę. Rozliczenia NIK-u też są nie ściśle i niepełne. Co z działką budowlaną w Żakowicach, czy to też rodzinna działka? Mogę przypomnieć jakim sposobem dostała się ona w posiadanie rodziny b. prominenta Jerzego Lorenca!!

A może jeszcze trzeba będzie sprowadzić z placówki dyplomatycznej dla rozliczenia się byłego I-go Sekretarza K.L. Tow. Koperskiego.

Jak ma być "ODNOWA" w Partii - to niech będzie prawdziwa! Robotnicy chorują na choroby zawodowe; astmą zszastowa, pylicą i inne schorzenia, a "owaniacy" i b. prominenty - na chorobę "dyplomatyczną" - nagle muszą zmienić klimat i otoczenie. Myślę, że najlepiej zrobiłoby im "odosobnienie" w takich dajmy na to Potulicach w woj. bydgoskim. Radziłbym to zrobić szybko, zanim sam Naród dobierze się im do skóry i nieprawnie zagrabionego majątku, i w Kraju i poza jego granicami. Proponuję by na ten temat napisał nam oś

Pan redaktor z Łódzkiego "Głosu Robotniczego" wspany wszędzie i we wszystkim co dotyczy "Solidarności" politykę i antysocjalizm. Radzę więc jechać do NIK-u do Pana Prezesa Moczara /który ma swój prywatny rejestr grzechów b. prominentów/, potem do Żabiczek pod Łódź i napisać p r a d z i w y a n i e "dmuchany" artykuł o b. Prezydencie m. Łodzi i jego działce budowlanej, telefonicznych machlojkach, społecznie budowanej drodze - niby do P.G.R.-u i wodociągu; mieszkaniu w Łodzi, drugiej działce w Żakowicach i innych "grzechach partyjnych" pana Lorenca - a nie szukać radykałów w Łódzkim Zarządzie Solidarności.

Najpierw zróbcie porządek u siebie, zlikwidujcie bałagan i złodziejstwo narodowe; dobra, a później szukajcie redaktorów dziury w JEDNOSCI i CALOSCI Łódzkiej "SOLIDARNOSCI". Tego Panu redaktorowi życzę z dobrego serca - jeżeli to nie pomoże proponuję ponowne studia na Uniwersytecie - na Wydz. Dziennikarskim

Przyda się to w czasie ODNOWY.

Rajmund Roman Drzazgowski

Z CYKLU : PODSTAWOWE IDEE STRAJKU NARODOWEGO

Przedstawiamy dalszy ciąg własnych koncepcji programowych, włączając się tym samym do ogólnokrajowej dyskusji.

(ZOD)

SŁOWNY OPIS ZAGROŻENIA (FAKTU)

W dalszym ciągu panuje napięta sytuacja w zaopatrzeniu aglomeracji łódzkiej w pieczywo. Wzrost cen nie spowodował zmniejszenia popytu na pieczywo. W tej sytuacji trudno jest mówić o poprawie jakości pieczywa bądź o zwiększeniu asortymentu. Również duży popyt notuje się w makaronach. W pozostałych artykułach objętych reglamentacją: jak masło, cukier, kasze, tłuszcze roślinne istnieje aktualnie pełne pokrycie na przydziały kartkowe. Wiele kontrowersji ze strony Zarządu Regionalnego NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej wzbudza decyzja Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miasta o wprowadzeniu zamiany papierosów na alkohol /wino/. Proponowane przez WSS "Społem" wprowadzenie od 1.09.br. zwiększenie przydziału alkoholu do 1 litra w stosunku miesięcznym nie zostało zaakceptowane przez ZR NSZZ "Solidarność".

Ponadto uzyskano informację, że ZR NSZZ "Solidarność" opracował dokument w którym ocenia się przydatność osób odpowiedzialnych za sprawę handlu w Łodzi.

Wymienia się przede wszystkim: wiceprezydenta Kowalskiego, z-cę dyr. Wydz. Handlu i Usług Urzędu Miasta - Gumińską, wiceprezesa d/s handlu WSS "Społem" - Glapińskiego.

Zrzuca się im nieznajomość specyfiki handlu, gdyż są to osoby które poprzednie były działaczami partyjnymi bądź związkowymi.

NACZELNIK WYDZIAŁU III "A"

PPŁK MGR W. LEDZIŃSKI

Nr ks.masz.1227/81

SŁOWNY OPIS ZAGROŻENIA (FAKTU)

W dniu 21.08.1981 r. sytuacja w zaopatrzeniu rynku aglomeracji łódzkiej przedstawiała się następująco: Zamówienie na pieczywo nieustannie wzrasta i osiągnęło na dzień 21.08.1981 r. ponad 260 ton. Na dzień 22.08.br. zamówienie wynosi 280 ton - w związku z tym piekarnie WSS "Społem" nie wykonują zamówienia łącznie w tych dniach w ilości 120 ton. Przed sklepami gromadzą się kolejki w oczekiwaniu na pieczywo. Przewiduje się, że w przyszłym tygodniu w związku z niewdrożeniem nowych cen zamówienie będzie wyższe, a popyt jeszcze bardziej niezaspokojony. Mimo wykonania planów dostaw przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego sytuacja zaopatrzenia rynku w mięso uległa wyraźnemu pogorszeniu. Przed sklepami ogromne kolejki - wzrosła sprzedaż drobiu. W niektórych sklepach natomiast brak jest wogóle towaru łącznie z drobiem.

Obserwuje się wzmożony zakup przetworów zbożowych. Realizowane są zaległe miesiące. W przetworach zbożowych i ryżu zachowana jest ciągłość sprzedaży. W młł olbrzymiej większości sklepów występuje brak soli.

W zaopatrzeniu w warzywa owoce i ziemniaki - wystarczające - ceny wykazują tendencje zniżkowe.

Tłuszcze roślinne i wyroby cukiernicze na karty zaopatrzenia znajdują się w ciągłości sprzedaży.

Z dużą krytyką organizacji społecznych i obywateli spotkało się opóźnienie wydawania kart zaopatrzenia na miesiąc wrzesień br. W województwie miejskim łódzkim należy rozprowadzić karty dla ponad 1 mln 200 tys. mieszkańców z pośrednictwem 1500 zakładów pracy, 21 terenowych organizacji administracji państwowej, 227 sołtysów, 60 ROM. Na operację tę pozostaje tylko 6 dni. Sytuację w tym zakresie pogarsza fakt, że pracownicy tych jednostek odmawiają pracy ponieważ z rozszerzeniem reglamentacji przybyło im dużo zadań, natomiast nie ma możliwości wzmocnienia etatowego ani dodatkowych funduszy na ten cel.

W dniu 21.08.1981 r. wpłynęła do Prezydenta m. Łodzi rezolucja Sekretariatu Zarządu Okręgu NSZZ Pracowników Handlu i Spółdzielczości. Członkowie związku domagają się zlikwidowania chaosu

(AIPN Łd)

(AIPN Łd)

# Działania Służby Bezpieczeństwa

Pogłębiający się kryzys ekonomiczny sprawiał, że bezpieka z jeszcze większą intensywnością próbowała inwigilować „Solidarność”, aby móc zapobiegać wybuchom społecznego niezadowolenia. 28 lipca 1981 r. Wydział IIIA Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Łodzi, zajmujący się głównie „operacyjną kontrolą” przemysłu i rozpracowaniem ruchu związkowego, wszczął sprawę operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Akcja”. W uzasadnieniu tej decyzji podkreślano „aktywność NSZZ »Solidarność« Ziemi Łódzkiej przejawiającą się w organizowaniu manifestacji ulicznych i działania wykraczające poza działalność statutową związku (głoszenie haseł politycznych i politycznych prowokacji)”. Celem działań było przede wszystkim ustalenie, czy protest zainicjo-

wany przez związek nie stanowi naruszenia prawa, a w przypadku stwierdzenia tego faktu – wszczęcie postępowania przygotowawczego.

Bieżącą kontrolę nad przebiegiem marszu głodowego sprawował Wydział „B” łódzkiej komendy, którego zadaniem było prowadzenie tzw. obserwacji zewnętrznej. W dniu przemarszu na ul. Piotrkowskiej do akcji wkroczyły trzy sekcje obserwacyjne złożone łącznie z piętnastu wywiadowców (z zakamuflowanymi aparatami fotograficznymi, środkami łączności i magnetofonami) oraz sześć samochodów służbowych (wyposażonych w środki łączności; dwa auta pozostawały w rezerwie). Bezpieka wykorzystwała ponadto cztery zakryte punkty obserwacyjne zloka-

lizowane m.in. w okolicach UME i na pl. Wolności, obsadzone przez funkcjonariuszy dysponujących aparatami fotograficznymi z teleobiektywami. Ulica Piotrkowska podzielona została na pięć sektorów, obsadzonych łącznie przez osiemdziesięciu funkcjonariuszy, wspieranych przez „grupę foto-filmową”. Do dyspozycji pozostawała grupa odwodowa składająca się z 22 osób.

Materiały dokumentujące działania łódzkiej SB podjęte w związku z organizacją marszu głodowego znajdują się dziś w zasobie archiwum Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi, a szczególnie wartość ma zapis filmowy demonstracji, będący wymownym świadectwem obrazującym charakter i skalę protestu.

"ZATWIERDZAM"

Łódź, dnia 27.07.1981 r. 133

T A J N E  
Egz.Nr...

PLAN

zabezpieczenia manifestacji organizowanej przez NSZZ "Solidarność" WZdem Łódzkiej" w dniu 30.07.1981 r.

PODSTAWA

Polecenie Z-cy Komendanta d/s SB KWMO w Łodzi.

ZALOZENIE

W dniu 30.07.1981 r. NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej organizuje w godz. od 16.00 - 19.00 tzw. "marsz głodowy" kobiet i dzieci, który ma być protestem przeciwko brakom w zaopatrzeniu w podstawowe artykuły spożywcze, w tym głównie w mięso. Przemarsz ten zaplanowano wzdłuż ul. Piotrkowskiej na odcinku - Grób Nieznanego Żołnierza - Plac Wolności. NSZZ "Solidarność" przewiduje znaczny udział w przemarszu Łódzkich kobiet i dzieci. Przewiduje również, że pod Grobem Nieznanego Żołnierza, U. M. Łodzi oraz na Placu Wolności osoby biorące udział w "marszu głodowym" strzymają się i wysłuchają okolicznościowych wystąpień działaczy NSZZ "Solidarność".

W związku z wyznaczeniem Wydziału "B" tut. Komendy do zabezpieczenia przemarszu planuje się:

WYKONANIE

- 1/ Do realizacji zadań wytypowane zostaną trzy sekcje obserwacyjne w składzie 15 wywiadowców + 6 samochodów oraz sekcja d/z specjalnych.
- 2/ Wywiadowcy oraz samochody wyposażone zostaną w środki łączności umożliwiające przekazywanie bieżących informacji na bazę.
- 3/ Wywiadowcy wyposażeni zostaną również w aparaty fotograficzne zakamuflowane w celu dokumentowania wrogich i antypaństwowych wystąpień, rejestrowania haseł itp.
- 4/ Na trasie przemarszu zorganizowane zostaną 4 Z.P.O., na których przebywać będą wywiadowcy /po 1 na ZPO/ wyposażeni w środki łączności, oraz aparaty fotograficzne z teleobiektywami.

(AIPN Ld)

- 2 -

Bezpośrednia łączność utrzymywana będzie z bazą a aparaty fotograficzne posłużą do dokumentowania przebiegu przemarszu i ewentualnych sytuacji nadzwyczajnych - przemówienia, rozdawanie ulotek itp.

Planuje się następujące ZPO i ich obsadę:

- a/ ZPO "Plebania" /Grób Nieznanego Żołnierza/ przebywać będzie na nim wyw. Sęk Romuald wyposażony w stacjonarny aparat łączności. Przy Grobie Nieznanego Żołnierza przebywać będzie dwóch wyw. Walisiak i Witkowski, którzy wykonają dokumentację fotograficzną przy użyciu odkrytych aparatów fotograficznych. Po wykonaniu zdjęć wyw. Walisiak i Witkowski wezmą bezpośredni udział w pochodzie aż do jego rozwiązania.
  - b/ ZPO "Ranka" - wyw. Matusiak Mieczysław  
ZPO "Paw" - wyw. Marciniak Zbigniew  
Oba ZPO mieszczą się w pobliżu U.M.Łodzi wywiadowcy wyposażeni będą w stacjonarne środki łączności oraz w aparaty fotograficzne z teleobiektywami.
  - c/ ZPO "Bzura" - Plac Wolności - wyw. Bógucka Lucyna - wyposażona w stacjonarny środek łączności oraz aparat fotograficzny z teleobiektywem.
  - 5/ Pozostali wywiadowcy wyposażeni w nasobne środki łączności, oraz zakamuflowane aparaty fotograficzne wezmą udział w przemarszu od jego zawiązania do zakończenia.
  - 6/ Wytypowane samochody, wyposażone w środki łączności rozstawione będą w pobliżu trasy przemarszu:
    - a/ Grób Nieznanego Żołnierza
    - b/ ul. Świerczewskiego przy ul. Piotrkowskiej
    - c/ ul. Al. Mickiewicza przy ul. Piotrkowskiej
    - d/ Al. Schillera lub obok kina "Gdynia"
    - e/ ul. Więckowskiego przy ul. Piotrkowskiej
    - f/ Ob. Stalingradu lub ul. Nowomiejska w pobliżu Pl. Wolności.Dodatkowo st.wyw. Sułkowski i wyw. Walisiak samochodami służbowymi uzupełnią będą w/wym punkty łączności na całej trasie i służyć będą jako rezerwa do dyspozycji bazy.
- Wszystkie samochody traktowane jako czasowe punkty łączności kontaktować się będą bezpośrednio z bazą i stamtąd otrzymywać będą polecenia z bieżącym rozwojem sytuacji.

(AIPN Ld)



- 3 -

POLEGENIA KOŃCOWE

- 1/ wyw. Matusiak Mieczysław przygotowuje aparaty fotograficzne i wyposaża w nie ZPO i wywiadowców, o których mowa w planie.
- 2/ wyw. Witkowski Jerzy przygotowuje sprzęt łączności, który rozdysponuje między wywiadowców na ZPO oraz biorących udział w przemarszu. Opracuje również zasady /kody/ utrzymywania łączności między ZPO, wywiadowcami i bazą.
- 3/ Część wywiadowców wyposażona zostanie w magnetofony kasetowe typ 232 w celu nagrywania wypowiedzi osób kierujących przemarszem.
- 4/ Informacje napływające do bazy będą natychmiast przekazywane do WSK.
- 5/ W dniu 30.07.1981 r. ZPO uruchomione zostaną o godz.15.00 do zakończenia.
- 6/ Za całość i przebieg przygotowania zabezpieczenia i jego przebieg odpowiedzialny jest kierownik sekcji VI Wydziału "B" kpt. Adam Błaszczak

Wyk. w 3 egz.

- 1 - WSK
- 2 - Wydz.III A
- 3 - a/a

ppłk mgr R. PRZYBYSZ

(AIPN Łd)

**PLAN ZABEZPIECZENIA tzw. POCHODU GŁÓWNYCH**  
OBR. STALINGRADU w dniu 30.07.1981 r. Nr 2

**TAJNE**

PROCHNIKA	REWOLUCJI 1905
WIEKOWSKIEGO	JARACZA
ZIELONA	NARUTOWICZA
22-LIPOA	TRAUUTTA
AL. ZMP	MONIUSZKI
STRUGA	TUWIMA
ZAMENHOFA	AL. SCHILLERA
	NAWROT

**W S K A**

AL. ZMW	ROOSEVELTA
AL. ZHP	
AL. MIKIEWICZA	
ZWIRKI	WIGURY
SWIERCZEWSKIEGO	BRZEŻNA
AL. POK	
WORCELLA	
STANISŁAWA	8 - MARCA

**P I O T R K O**

(AIPN Łd)

" ZATWIERDZAM "

KOMENDANTA WOJEWÓDZKIEGO M.O.  
Dział Służby Bezpieczeństwa  
w Łodzi

plk Tomasz Ginkowski

Łódź, dnia 28 lipca 1981 r.  
IPN Łd of 83/2

T A J N E

Egz. nr 1

P L A N

zabezpieczenia operacyjno-fizycznego tzw.  
pochodu głodnych zaplanowanego przez Zarząd  
Regionalny NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej  
na dzień 30 lipca 1981r.

Zgodnie z decyzją nr 0011/81/PZ Komendanta Woje-  
wódzkiego MO w Łodzi z dnia 27 lipca 1981r. pkt. 4 planuję  
przeprowadzenie zabezpieczenia operacyjno-fizycznego trasy  
przemarszu tzw. pochodu głodnych w dniu 30 lipca 1981r.  
ulicą Piotrkowską.

W związku z powyższym do zabezpieczenia trasy  
przemarszu na ul. Piotrkowskiej od skrzyżowania 8-go Marca-  
Stanisława do Placu Wolności włącznie oddeleguje się 100 funk-  
cjonariuszy Służby Bezpieczeństwa KWMO w Łodzi oraz drużynę  
plutonu operacyjnego ZOMO i zespół funkcjonariuszy Wydziału  
Kryminalistyki tut. Komendy ze sprzętem filmowo-fotograficznym.  
Całość trasy zostanie podzielona na pięć sektorów oraz grupę  
odwodową:

- sektor I - d-ca por. Henryk Wesołowski  
odcinek od 8-go Marca-Stanisława do Żwirki -  
Wigury  
Wykaz funkcjonariuszy - załącznik nr 1
- sektor II - d-ca mjr Andrzej Lesner  
odcinek od Żwirki-Wigury do Nawrot-Zamenhofs  
Wykaz funkcjonariuszy - załącznik nr 2
- sektor III - d-ca mjr Zenon Tabaczkiewicz  
odcinek od Nawrot-Zamenhofs do Tuwima-A.Struga  
Wykaz funkcjonariuszy - załącznik nr 3

(AIPN Łd)

- 2 -

- sektor IV - d-ca kpt. Władysław Ryter  
odcinek od Tuwima-A.Struga do Próchnika-Rewo-  
lucji 1905r.  
Wykaz funkcjonariuszy - załącznik nr 4
- sektor V - d-ca ppłk Stefan Filipiak  
odcinek od Próchnika-Rewolucji 1905r. do Pl.  
Wolności wraz z przyległymi ulicami.  
Wykaz funkcjonariuszy - załącznik nr 5.
- grupa odwodowa - d-ca kpt. G. Glamkowski  
wraz z drużyną operacyjną ZOMO  
przebywać będzie w Ośrodku Doskonalenia Kadr Kierowniczych  
MSW przy ul. Sienkiewicza.  
Wykaz funkcjonariuszy - załącznik nr 6
- grupa foto-filmowa - d-ca kpt. Józef Mucha  
Wykaz funkcjonariuszy - załącznik nr 7.

Dla utrzymania ciągłej łączności i ewentualnego  
przemieszczania się oraz przekazywania w obie strony infor-  
macji i poleceń sztabu d-cy sektorów i grupy odwodowej zostaną  
wyposażeni w radiotelefony typu "Echo" /zabezpiecza Wydz. "B"/  
i samochody osobowe /dla każdego d-cy jeden/.

Do zadań wszystkich funkcjonariuszy biorących  
udział w zabezpieczeniu należeć będzie:

- a/ niedopuszczanie osób spoza pochodu do włączania się  
w grupę przemarszu, które swym zachowaniem mogłyby wywołać  
zakłócenia, np. w stanie niestrzeżwym, zachowujące się  
agresywnie, bądź arogancko,
- b/ uniemożliwienie awanturnikom, chuliganom itp. wstępowania  
w szeregi pochodu, co by mogło wywołać zakłócenie lub  
nawet prowokację;
- c/ zwracać uwagę i niedopuszczać do tego, aby osoby obserwujące  
przemarsz próbowały wywoływać jakiegokolwiek zakłócenia  
porządku, a przede wszystkim zapobiegać aktom demolowania  
lokali użyteczności publicznej i niszczenia dekoracji NSZZ  
"Solidarność";

(AIPN Łd)



Ud...  
 ZAWRKA  
 O...  
 PIOTR  
 Sch...  
 KUSSELT

**SOLIDARNOŚĆ** POLIMERINO

3-08-81r



Podatek nadzwyczajny

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

Zarząd Regionalny  
 NSZZ „Solidarność”  
 Ziemi Łódzkiej

# UCHWAŁY

Walnego Zebrania Delegatów Regionu Ziemi Łódzkiej  
 NSZZ „Solidarność”  
 oraz  
 Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność”  
 Ziemi Łódzkiej  
 w okresie  
 2 czerwca 1981 r. – 3 grudnia 1981 r.

IPN Ld PF 88/1 t 2  
 28890XA

070 900/81

Nr informacji	Nazwa informacji	Wypełnienie
01	Identyfikator meldunku Nadawca meldunku	Wypełnienie
02	Data nadania meldunku	
03	Nr rejestracyjny „C”	
04	Dane osobowe inspektora operacyjnego	Nazwisko Imię
05	Zagrożenie (fakt)	Następstwa ekonomiczne
06	Zagadnienie	
07	Obiekt	
08	Resort i pion	
09	Środowisko	
10	Data powstania zagrożenia (faktu)	
11	Źródło	
12	Ocena źródła	
13	Ocena informacji	
14	Stosowane formy, środki i metody pracy operacyjnej	Wypełnia wyd.
15	Wydz. nadzorujący	
16	Sposób wykorzystania meldunku	
17	Sposób zakończenia sprawy	
17	Nazwisko i imię oraz numery osoby (osób) rejestrowanej w „C” do danego zagrożenia (faktu)	

Łódź, 30 lipca 1981 r.

... T 193

... się zebranie Zarządu Regionalnego.  
 ... z wprowadzenia przez Rząd zalan w syste-  
 ... uchwały w sprawie przyjmowania kart regl-  
 ... pracy, pozabawienia pracowników regl-  
 ... także uchwały w sprawie kartek przyjącej regl-  
 ... cierpień zalecił w sprawie kartki protestacyjnej  
 ... całego protest z jednoczesnym słożeniem obywateli  
 ... mały prowadzi nadal walkę o cofnięcie arbi-  
 ...

**OSWIADCZENIA**

... odbiór kartek reglamentacyjnych  
 ... sprawie obywateli - s jednoczesnym  
 ... działania maja władz  
 ... owaszechnicnie obywateli  
 ... AKCJI PROM...  
 ... w saki...

Łódź, dn. 3 grudnia 1981 r.